



Sygn. akt II UK 398/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Halina Kiriło

w sprawie z wniosku H. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.

o prawo do emerytury rodzinnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 10 kwietnia 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013 r., Sąd Apelacyjny zmienił, na skutek apelacji strony pozwanej - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T., wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 6 września 2012 r. i oddalił odwołanie

wnioskodawczynie H. C. od decyzji organu rentowego z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie o prawo do renty rodzinnej, oddalając apelację wnioskodawczynie.

W niewątpliwym stanie faktycznym sprawy, wnioskodawczynie (ur. 11 października 1940 r.) jako następcą prawny (żona) Z. C. (ur. 30 listopada 1940 r.), który miał ustalone prawo do emerytury, dochodziła prawa do renty rodzinnej. W dniu 15 września 2001 r. mąż wnioskodawczynie wyszedł z domu i nie powrócił, a po zgłoszeniu jego zaginięcia, organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury. Sąd Rejonowy w G., postanowieniem z dnia 31 stycznia 2012 r., (... 131/11), które uprawomocniło się 21 lutego 2012 r., uznał Z. C. za zmarłego i oznaczył chwilę jego śmierci na dzień 31 grudnia 2011 r., godz. 24.00, uwzględniając wniosek złożony w tej mierze przez ubezpieczoną w dniu 6 stycznia 2012 r. W dniu 20 kwietnia 2012 r. ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o ustalenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Decyzją z dnia 27 kwietnia 2012 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczynie prawo do renty rodzinnej od dnia 1 kwietnia 2012 r., czyli od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku, na stałe. Wnioskodawczynie domagała się zmiany powyższej decyzji w zakresie daty początkowej terminu przyznania świadczenia, wnosząc o przyznanie renty rodzinnej od dnia 1 stycznia 2002 r. Wskazywała, że zgodnie z art. 29 § 1 k.c. zaginiony może być uznany za zmarłego, jeżeli upłynęło 10 lat od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył, a zgodnie z art. 31 § 1 k.c. domniemywa się, że zaginiony zmarł w chwili oznaczonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego. Twierdziła także, że złożyła wniosek o uznanie męża za zmarłego bez zbędnej zwłoki, a po uprawomocnieniu się tego orzeczenia, wystąpiła o rentę rodzinną.

Wyrokiem z dnia 6 września 2012 r. Sąd Okręgowy w T. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczynie prawo do renty rodzinnej od dnia 1 kwietnia 2009 r. oddalając jej odwołanie w pozostałym zakresie. W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że decyzja organu rentowego była zgodna z art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), który stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano

decyzję z urzędu, przy czym w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny. Sąd pierwszej instancji wskazał jednak na wyjątkowe okoliczności sprawy, ponieważ wnioskodawczyni nie mogła uzyskać prawa do renty po mężu, jako osobie zaginionej (od 15 września 2001 r.). Wnioskodawczyni nie dysponowała i nie mogła dysponować ani aktem zgonu, ani postanowieniem o uznaniu męża za zmarłego, gdyż zgodnie z art. 29 § 1 k.c. zaginiony może być uznany za zmarłego, jeżeli upłynęło lat dziesięć od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył. Skoro w okresie dziesięciu lat od zaginięcia nie było ani faktycznej ani prawnej możliwości stwierdzenia zgonu zaginionego, zatem uprawnienia wnioskodawczyni do renty rodzinnej i do jej wypłaty pozostawały w swoistym zawieszeniu. Sądowe uznanie męża wnioskodawczyni za zmarłego z dniem 31 grudnia 2001 r. potwierdziło jej uprawnienie do renty rodzinnej od tej daty, jednakże było to uprawnienie, które nie mogło być realizowane wcześniej, niż uprawomocniło się postanowienie o uznaniu za zmarłego. W związku z tym, wnioskodawczyni mogła wystąpić do sądu o uznanie zaginionego męża za zmarłego dopiero po dniu 1 stycznia 2012 r. Uczyniła to w dniu 6 stycznia 2012 r., zatem można przyjąć, że uczyniła to bez zbędnej zwłoki, a po uzyskaniu orzeczenia sądowego o uznaniu Z. C. za zmarłego złożyła do organu rentowego wnioski o rentę rodzinną. Mimo potwierdzenia uprawnień do renty wnioskodawczyni nie miała możliwości jej uzyskania za okres wsteczny z uwagi na datę wniosku (art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach). W tym zakresie Sąd pierwszej instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2006 r., I UK 320/05 (OSNP 2007 nr 9 -10, poz. 143), w którym przyjęto, że w szczególnej sytuacji, jaką stanowi przypadek ubiegania się o rentę rodzinną po osobie uznanej za zmarłą zgodnie z regułami wynikającymi z art. 29 § 1 k.c., nie można art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach wyklądać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, przyjmując, iż o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie. W związku z powyższym Sąd uznał, że znajdzie tu zastosowanie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o FUS, ustanawiający zasadę

wyrównywania świadczeń niewypłaconych lub zaniżonych na skutek błędu organu rentowego maksymalnie za trzy lata wstecz. Przepis ten, jak wskazał Sąd, oczywiście nie ma zastosowania wprost w rozpatrywanej sprawie, ponieważ niewypłacenie świadczenia nie było skutkiem błędu organu rentowego, jednak - w ocenie Sądu - zastosowanie znajdzie zasada, że każde niewypłacone w całości lub części świadczenie, co do którego spełnione były przesłanki, powoduje obowiązek jego wypłaty za trzy lata wstecz.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją obie strony.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013 r. Sąd Apelacyjny zmienił, uwzględniając apelację organu rentowego, wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie wnioskodawczynie, oddalając także jej apelację. W uzasadnieniu wyroku, Sąd drugiej instancji wskazał, że sądowe uznanie męża wnioskodawczynie za zmarłego z dniem 31 stycznia 2001 r. potwierdziło jej uprawnienie do dochodzonego świadczenia od tej daty, natomiast jego realizacja mogła nastąpić od uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu za zmarłego. Sąd powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., II UK 146/11, (OSNP 2013 nr 1-2, poz. 17), według którego przyznanie uprawnionemu renty rodzinnej od daty śmierci jego ojca, ustalonej w postanowieniu o uznaniu go za zmarłego (art. 30 § 1 k.c.) nie narusza art. 129 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli wniosek o tę rentę został złożony bez zbędnej zwłoki. Według tego Sądu, oznaczało to, że wnioskodawczynie mogła i powinna złożyć wniosek o rentę rodzinną od dnia 22 lutego 2012 r. (po uprawomocnieniu się orzeczenia o uznaniu jej męża za zmarłego). Tymczasem wniosek taki złożony został dopiero w dniu 20 kwietnia 2012 r., a więc po blisko 2 miesiącach od uprawomocnienia się postanowienia, uznającego jej męża za zmarłego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego celowościowa i funkcjonalna wykładnia art. 129 ustawy o FUS powinna prowadzić do stwierdzenia, że ubezpieczona - bez swojej winy - byłaby pozbawiona możliwości zrealizowania należnego jej z mocy prawa świadczenia za okres wsteczny (jak się tego domaga od dnia 1 stycznia 2002 r.), jeżeli bez nieuzasadnionej zwłoki nie tylko zawiadomiłaby o zaginięciu męża oraz wystąpiła o stwierdzenie jego zgonu, ale także gdyby bez nieuzasadnionej zwłoki - niezwłocznie po uprawomocnieniu postanowienia - wystąpiła z wnioskiem o rentę

rodzinną. W ocenie Sądu drugiej instancji tego ostatniego warunku wnioskodawczyni jednak nie dopełniła, skoro wnioski o rentę rodzinną złożyła dopiero w dniu 20 kwietnia 2012 r. W tej sytuacji zastosowanie może mieć jedynie ogólna reguła wypłaty świadczeń, którą określa art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawczyni i zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, § 11 ust. 1 pkt 1 w związku z § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412), poprzez niewłaściwe zastosowanie, oraz przepisów postępowania - art. 382 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania lub gdy podstawa taka nie była uzasadniona.

W ramach wskazanej przez skarżącego podstawy kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego (niewłaściwe zastosowanie) i zarzut ten jest

usprawiedliwiony, podobnie jak podniesiony w podstawach skargi zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Wskazać co prawda należy, że przepis ten zawierający ogólną zasadę postępowania apelacyjnego w zasadzie nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, chyba że skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału, oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, niemniej jednak okoliczność ta została wykazana, mimo że naruszenia tego przepisu nie połączono z zarzutem naruszenia § 11 ust. 1 pkt 1 w związku z § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe.

Wstępnie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny trafnie przywołał utrwalone w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, obszernie przytoczone w części wstępnej uzasadnienia. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę orzecznictwo to w pełni podziela, ponownie wskazując, że mimo, iż nie budzi wątpliwości stanowisko, według którego prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z urzędu, a decyzja organu rentowego ma charakter deklaratoryjny, samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia *in abstracto* nie stanowi postawy do wypłaty świadczenia. Podstawę taką stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia, tak więc niewątpliwie ustawodawca przypisał decydującą rolę woli uprawnionego, który nawet jeżeli spełnia przesłanki nabycia prawa do świadczenia nie musi z niego korzystać. Konsekwencją tego jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty, a ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie później niż nabyły do niego prawo, jeżeli zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw. Jednakże w szczególnej sytuacji, jaką stanowi przypadek ubiegania się o rentę rodzinną po osobie, która uznana została za zmarłą, nie można przepisu art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach wyklądać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, przyjmując, że o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie.

W okolicznościach sprawy, sądowe uznanie męża wnioskodawczynie za zmarłego z dniem 31 grudnia 2001 r. potwierdziło jej uprawnienie do renty rodzinnej od tej daty, przy czym uprawnienie to, mogło być realizowane dopiero po

uprawomocnieniu się postanowienie o uznaniu za zmarłego, a więc po 21 lutego 2012 r. Wniosek o przyznanie świadczenia został złożony w dniu 20 kwietnia 2012 r., a więc co prawda bez mała w dwa miesiące po tej dacie, niemniej w miesiąc po uzyskaniu przez uprawnioną odpisu skróconego aktu zgonu wydanego przez właściwy Urząd Stanu Cywilnego w W., co zostało pominięte przez Sąd Apelacyjny. Trzeba w związku z tym przypomnieć (podzielając w tej mierze zarzuty skargi), że stosownie do § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia MPiPS z dnia 11 października 2011 r. zainteresowany zgłaszający wniosek o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy powinien dołączyć do wniosku m.in. dokumenty stwierdzające datę urodzenia, zaś małżonek ubiegający się o rentę rodzinną, poza tym, dokumenty stwierdzające datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta rodzinna oraz zawarcie związku małżeńskiego (por. § 11 ust. 1 pkt 1 i 2), przy czym zgodnie z § 17 ust. 1 tego rozporządzenia imię (imiona), nazwisko, datę urodzenia, datę zawarcia związku małżeńskiego, datę zgonu, stopień pokrewieństwa i powinowactwa oraz przysposobienie ustala się na podstawie dokumentu stwierdzającego tożsamość albo odpisu aktu stanu cywilnego.

Przypominając utrwalone w judykaturze stanowisko, wskazujące na to, że dochodzone świadczenie jest związane z ryzykiem śmierci osoby, która łożyła na utrzymanie osób uprawnionych do renty rodzinnej, trzeba ponownie stwierdzić, że „Pozbawienie prawa do wypłaty renty rodzinnej na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie miał i nie mógł mieć wpływu - mimo wystąpienia tego ryzyka, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi”, gdy się dodatkowo uwzględni treść ustępu 2 art. 129 ustawy, zgodnie z którym w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny. Regulacja ta potwierdza cel tego świadczenia (renty rodzinnej), którym jest zapewnienie środków utrzymania osobie uprawnionej już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty.

Wszystkie te okoliczności będą wymagały ponownej oceny Sądu Apelacyjnego, co mając na względzie, orzeczono jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono po myśli art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.